

Sygn. akt III AUa 382/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek - Bujak (spr.)
Sędziowie	SSA Ewa Piotrowska SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Sebastian Adameczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r. w Katowicach

sprawy z odwołania S. J. (S. J.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury w obniżonym wieku

na skutek apelacji ubezpieczonego S. J.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 5 grudnia 2011 r. sygn. akt X U 2015/11

oddala apelację.

/-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 382/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 lipca 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił ubezpieczonemu S. J. (ur. (...)) prawa do wcześniejszej emerytury powołując się na przepisy art. 184 w zw. z art. 39 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.), bowiem odwołujący nie osiągnął wieku emerytalnego skróconego do 62,5 lat oraz nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy.

W odwołaniu ubezpieczony wniósł o zmianę decyzji organu rentowego i orzeczenie, że udowodniony przez niego okres pracy górniczej, uwzględniany podczas obniżania wieku emerytalnego wynosi 7 lat, 5 miesięcy i 7 dni.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2011r. (sygn. akt X U 2015/11) Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie.

Na podstawie akt emerytalnych ubezpieczonego oraz jego wyjaśnień - Sąd Okręgowy ustalił, że organ rentowy uznał za udowodnione 26 lat i 4 miesiące okresów ubezpieczenia, w tym 5 lat, 5 miesięcy i 14 dni pracy górniczej. Udowodnienie przez odwołującego 5-ciu pełnych lat pracy pod ziemią wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy umożliwia obniżenie wieku emerytalnego powszechnego o 2 lata i 6 miesięcy. Starając się o emeryturę wcześniejszą ubezpieczony powinien więc legitymować się wiekiem 62,5 lat, jednakże w dniu (...) ukończył 59 lat, a na dzień wyrokowania, tj. 5 grudnia 2011r. nie posiadał ukończonych 60 lat życia.

Na rozprawie w dniu 5 grudnia 2011r. odwołujący potwierdził staż pracy górniczej ustalony przez organ rentowy i wniósł o stwierdzenie, że prawo do emerytury uzyska po osiągnięciu wieku 62,5 lat, bowiem takie ustalenie pozwoliłoby mu na wystąpienie z pozwem do sądu pracy o przywrócenie do pracy, gdyż ostatni pracodawca zwolnił go w dniu 31 lipca 2010r., tj. w okresie ochronnym pracownika przed emeryturą.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że ubezpieczony oświadczył, że nie chce przejść na emeryturę, ale chce mieć ustalony skrócony wiek emerytalny.

Wskazując, jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r, Nr 39, poz. 353 ze zm.) w zw. z art. 24, 29, 32, 39 i 46, Sąd I instancji stwierdził, że skoro ubezpieczony wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o emeryturę i w zakresie tego wniosku organ rentowy wydawał decyzję, a na dzień decyzji oraz na dzień wyrokowania nie wykazał skróconego wieku emerytalnego 62,5 lat, to zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony.

Zarzucił naruszenie art. 227 k.p.c., poprzez bezpodstawne pominięcie dowodu z dokumentu prywatnego, tj. zaświadczenia z dnia 2 czerwca 2011r. wydanego przez (...) S.A. Oddział KWK (...) Ruch B. potwierdzającego, że w okresie od dnia 12 lutego 1979r. do dnia 1 lutego 1983r. był czynnym członkiem drużyny ratowniczej Oddział KWK (...) Ruch B., art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów i bezpodstawne nieuwzględnienie faktów wynikających z wnioskowanego zaświadczenia z dnia 2 czerwca 2011r., co skutkowało uznaniem, że udowodniony przez niego okres pracy górniczej wynosi 5 lat, 5 miesięcy i 14 dni zamiast

7 lat, 5 miesięcy i 7 dni oraz dokonanie ustaleń niezgodnych ze stanem faktycznym w zakresie jego wieku emerytalnego poprzez ustalenie, że wynosi on 62,5 lat, gdy tymczasem w jego przypadku powszechny wiek emerytalny należy obniżyć o 3 lata, 8 miesięcy i 18 dni (ewentualnie o 2 lata 8 miesięcy i 22 dni).

Nadto zarzucił naruszenie art. 39 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na takim rozumieniu w/w przepisu, zgodnie z którym podstawą do obniżenia wieku emerytalnego o 6 miesięcy jest wyłącznie pełny rok pracy górniczej, o której mowa

w pkt 1-2 omawianego artykułu, co prowadzi do niezwykle krzywdzącej, a przez to niemożliwej do zaakceptowania praktyki pomijania miesięcy i dni nie stanowiących pełnego roku i art. 50 d ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niezastosowanie w zakresie dotyczącym metody półtorakrotnego zaliczania do okresu pracy górniczej okresu pracy w drużynach ratowniczych na potrzeby obliczania okresów pracy górniczej będących podstawą obniżenia wieku emerytalnego, zgodnie z dyspozycją art. 39 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Powołując powyższe zarzuty wniósł o zmianę w/w wyroku Sądu i orzeczenie, co do istoty sprawy, tj. orzeczenie o prawie do wcześniejszej emerytury przy uwzględnieniu, że udowodniony przez niego okres pracy górniczej, brany pod uwagę podczas obniżania wieku emerytalnego, zgodnie z dyspozycją art. 39 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynosi 7 lat, 5 miesięcy i 7 dni, co powoduje obniżenie wieku emerytalnego, zgodnie z poniższym wyliczeniem:

a) 3,5 roku za 7 lat pracy górniczej oraz (stosując analogicznie metodę proporcjonalnego obniżania wieku emerytalnego do poszczególnych miesięcy),

b) 2,5 miesiąca (75 dni) za 5 miesięcy pracy górniczej oraz (stosując analogicznie metodę proporcjonalnego obniżania wieku emerytalnego do poszczególnych dni),

c) 3 dni za 7 dni pracy górniczej

tj. łącznie o 3 lata, 8 miesięcy i 18 dni.

Jednocześnie, na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd zaprezentowanego powyżej sposobu rozumienia norm prawnych zawartych w art. 39 w zw. z art. 50 d ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wniósł o zmianę w/w wyroku Sądu i orzeczenie o prawie do wcześniejszej emerytury przy uwzględnieniu, że udowodniony przez niego okres pracy górniczej, brany pod uwagę podczas obniżania wieku emerytalnego, zgodnie z dyspozycją art. 39 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. okres 5 lat, 5 miesięcy i 14 dni obniża wiek emerytalny o:

d) 2,5 roku za 5 lat pracy górniczej oraz (stosując analogicznie metodę proporcjonalnego obniżania wieku emerytalnego do poszczególnych miesięcy),

e) 2,5 miesiąca (75 dni) za 5 miesięcy pracy górniczej oraz (stosując analogicznie metodę proporcjonalnego obniżania wieku emerytalnego do poszczególnych dni),

f) 7 dni za 14 dni pracy górniczej

tj. łącznie o 2 lata, 8 miesięcy i 22 dni.

Nadto, wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, tj. świadectw pracy na okoliczność rozwiązania przez niego stosunku pracy z pracodawcami, na których rzecz praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem ustalenia prawa do emerytury i zasądzenie kosztów procesu, wg norm przepisanych

W uzasadnieniu podniósł, że wbrew wytycznym zawartym w treści art. 328 § 2 k.p.c., Sąd nie zawarł opisu faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł

i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Ponadto, uzasadnienie wyroku nie zawiera wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku. Podniósł,

że Sąd nie wyjaśnił, dlaczego nie uznał za wiarygodne, stanowiące element materiału dowodowego zaświadczenie z dnia 2 czerwca 2011r., niezbędne do udowodnienia istotnej okoliczności faktycznej, w świetle art. 50 d, tj. okresu pracy górniczej w charakterze członka drużyny ratowniczej.

Zaprzeczył, że na rozprawie w dniu 5 grudnia 2011r. złożył oświadczenie potwierdzające staż pracy górniczej, ustalony przez organ rentowy, jak również jakoby wnosił o stwierdzenie, że prawo do emerytury uzyska po osiągnięciu 62,5 lat. Zaprzeczył poprawności dokonanego przez Sąd ustalenia.

Przedstawił własną wykładnię art. 39 oraz art. 50 d ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wg ubezpieczonego, zgodnie z art. 50 d, podczas obliczania okresu pracy górniczej na potrzeby ustalania prawa do emerytury górniczej, okres zatrudnienia pod ziemią w drużynach ratowniczych zalicza się w wymiarze półtorakrotnym. Wprawdzie, przepis ten wprost dotyczy ustalania prawa do emerytury górniczej, jednakże nie powinno budzić żadnych wątpliwości, iż przewidziany w omawianym przepisie mechanizm znajduje również zastosowanie przy obliczaniu okresu pracy górniczej na potrzeby art. 39. Wg ubezpieczonego, nie sposób jest przyjąć, iż w tej samej ustawie ustawodawca w jednym miejscu (art. 50 d) w szczególny sposób podkreśla rangę zatrudnienia w górnictwie w charakterze członka drużyny ratowniczej i jednocześnie, w przepisie, którego znaczenie na korzyść ubezpieczonych nie powinno budzić wątpliwości (art. 39), zupełnie pomija ten aspekt zatrudnienia, nakazując podczas obliczania okresu pracy górniczej stosowanie ogólnych reguł obliczania okresu zatrudnienia.

Zdaniem ubezpieczonego, skoro przy obliczaniu okresu pracy górniczej na potrzeby ustalania prawa do emerytury górniczej, praca górnicza w charakterze członka drużyny ratowniczej zasługuje na szczególne uwzględnienie mające wyraz w korzystnym przeliczeniu okresu jej trwania, to nie ma racjonalnych przesłanek, aby tą samą pracą górniczą traktować odmiennie w celu obliczenia czasu zatrudnienia w górnictwie na podstawie art. 39 ww. ustawy. Tylko taka interpretacja ww. przepisów pozwala zachować spójność regulacji.

Ubezpieczony podniósł, że Sąd I instancji w sposób niewłaściwy zinterpretował również treść art. 39 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i opierając się jedynie na literalnym brzmieniu ww. przepisu, w sposób nieuprawniony pominął, nie stanowiące pełnego roku pracy, 5 miesięcy i 14 dni udokumentowanego okresu pracy górniczej. Zdaniem ubezpieczonego, przelicznik wprowadzony do ustawy w art. 39 wynosi 2:1 - 1 rok pracy górniczej powoduje obniżenie wieku emerytalnego o 6 miesięcy. Nie sposób jednak zaakceptować pogląd, iż jest to reguła sztywna, odnosząca się wyłącznie do pełnych lat pracy górniczej. Przyjęcie stanowiska prezentowanego przez Sąd zupełnie wypacza bowiem ratio legis przedmiotowego uregulowania. Należy zatem przyjąć, iż opisany powyżej sposób przeliczania lat pracy należy odpowiednio stosować również do miesięcy oraz poszczególnych dni prac. Wobec powyższego, ubezpieczony przedstawił własny sposób wyliczenia okresu pracy górniczej, mianowicie:

1. Okres pracy górniczej od dnia 1 września 1977r. do 11 lutego 1979r. - 1 rok, 5 miesięcy 11 dni,
2. Okres pracy górniczej - członkostwo w drużynie ratowniczej - od dnia 12 lutego 1979r. do 1 lutego 1983r. - 47 miesięcy i 18 dni przeliczone z uwzględnieniem współczynnika 1,5, co daje łącznie 71 miesięcy i 12 dni (5 lat, 11 miesięcy i 12 dni),
3. Okres pracy górniczej od dnia 1 lutego 1983r. do 14 lutego 1983r. - 14 dni

Łącznie, po zsumowaniu - okres pracy górniczej wynosi 7 lat, 5 miesięcy i 7 dni, co powoduje obniżenie wieku emerytalnego, zgodnie z poniższym wyliczeniem:

1. 3,5 roku za 7 lat pracy górniczej oraz (stosując analogicznie metodę proporcjonalnego obniżania wieku emerytalnego do poszczególnych miesięcy),
2. 2,5 miesiąca (75 dni) za 5 miesięcy pracy górniczej oraz (stosując analogicznie metodę proporcjonalnego obniżania wieku emerytalnego do poszczególnych dni),
3. 3 dni za 7 dni pracy górniczej

tj. łącznie o 3 lata, 8 miesięcy i 18 dni.

Niezależnie od powyższego, z ostrożności procesowej, na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd zaprezentowanego powyżej sposobu rozumienia normy prawnej zawartej w art. 50 d oraz jej związku z normą prawną z art. 39 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stwierdził, że uznany przez ZUS i podtrzymany przez Sąd I instancji, okres pracy powoduje obniżenie jego wieku emerytalnego, zgodnie z poniższym wyliczeniem:

1. 2,5 roku za 5 lat pracy górniczej oraz (stosując analogicznie metodę proporcjonalnego obniżania wieku emerytalnego do poszczególnych miesięcy),
 2. 2,5 miesiąca (75 dni) za 5 miesięcy pracy górniczej oraz (stosując analogicznie metodę proporcjonalnego obniżania wieku emerytalnego do poszczególnych dni),
 3. 7 dni za 14 dni pracy górniczej
- tj. łącznie o 2 lata, 8 miesięcy i 22 dni.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego jest nieuzasadniona.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył uprawnień ubezpieczonego do emerytury, na podstawie art. 39 powołanej na wstępie ustawy. Dla wyjaśnienia powyższego zagadnienia, Sąd Okręgowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i trafnej oceny zebranego materiału dowodowego, wyciągając słuszne wnioski końcowe. Ocena zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości w świetle zasady wynikającej z art. 233 k.p.c., toteż Sąd Apelacyjny w pełni ją podziela i przyjmuje za swoją. Sąd I instancji wyjaśnił w swoim uzasadnieniu kwestie sporne dotyczące przedmiotu zaskarżenia. Także w ocenie Sądu Apelacyjnego, postępowanie dowodowe potwierdziło, iż ubezpieczony w spornym okresie nie wykazał, że dopuszczalne jest przyznanie prawa do emerytury z obniżonego wieku z tytułu wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze pod ziemią w rozmiarze uzasadniającym obniżenie wieku.

Na etapie postępowania apelacyjnego, spór sprowadza się do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, czy możliwe jest zastosowanie sposobu przeliczenia pracy wykonywanej przez ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią oraz w wymiarze półtorakrotnym w sposób przedstawiony w apelacji.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że przepis art. 39 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS jednoznacznie stanowi, że ubezpieczonym, którzy nie spełniają warunków do uzyskania górniczej emerytury z powodu braku wymaganego wieku lub stażu pracy, ale jednocześnie mają 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym co najmniej **5 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią**, można, zgodnie z art. 39 obniżyć wiek emerytalny o 6 miesięcy za każdy rok takiej pracy, jednak nie więcej niż o 15 lat.

Jak wynika z zarzutów zawartych w apelacji, ubezpieczony błędnie interpretuje powołane przez niego przepisy, usiłując dostosować je do dotyczącego go stanu faktycznego.

Problem wykonywania pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze pod ziemią był już wielokrotnie przedmiotem kontroli tut. Sądu. Na tym tle, od wielu lat i to zarówno pod rządami art. 10 ustawy z dnia 1 stycznia 1983r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz. U. z 1995r. Nr 30, poz. 154, z późn. zm.), jak i art. 48 powołanej ustawy

o emeryturach i rentach z FUS ukształtowana została linia orzecznicza, którą w całej rozciągłości podziela Sąd orzekający w niniejszym składzie. Mianowicie: „stałe i w pełnym wymiarze pod ziemią” oznacza 25 dniówek przepracowanych pod ziemią w każdym miesiącu w okresie przed 1 stycznia 1981r., a 22 dniówki w okresie po 1 stycznia 1981r. (vide wyrok S.A. w Katowicach z dnia 15 listopada 1991r., III AUr 289/91, OSA 1992/3/23) . Wynika to z § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 z późn. zm.). Wprawdzie orzeczenie powyższe zapadło pod rządami ustawy o z.e.g., ale zachowało aktualność pod rządami obecnie obowiązujących przepisów.

Ubezpieczony domaga się także zaliczenia w wymiarze półtorakrotnym okresu pracy w drużynach ratowniczych w okresie od 12 lutego 1979r. do 1 lutego 1983r. na potrzeby obliczenia okresów pracy górniczej, będących podstawą obniżenia wieku emerytalnego, zgodnie z dyspozycją art. 39 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Należy podnieść, że art. 50 d ust. 1 pkt 2 w/w ustawy, znajduje zastosowanie tylko i wyłącznie przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, ponieważ w myśl tego przepisu, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego, zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w drużynach ratowniczych.

Nie ma zatem żadnych podstaw prawnych do zastosowania wyliczenia sugerowanego przez ubezpieczonego i to zarówno do sposobu doliczenia pracy wykonywanej w wymiarze półtorakrotnym, jak i przeliczenia pracy wykonywanej stałe i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią, dzieląc na pół zarówno lata, jak i miesiące oraz dni.

Przepis art. 39 nie przewiduje takiej możliwości. Jest jednoznaczny i musi podlegać ścisłej wykładni, jako szczególne unormowanie.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu ze świadectw pracy na okoliczność rozwiązania przez niego stosunku pracy z pracodawcami, na których rzecz praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem ustalenia prawa do emerytury, bowiem wobec nieukończenia, na dzień wydawania decyzji, 60 roku życia - okoliczność powyższa była nieistotna

Reasumując, chybiony jest zarzut ubezpieczonego, że w spornym okresie wykonywał pracę w rozmiarze uzasadniającym przyznanie prawa do emerytury z obniżonego wieku.

Chybiony jest zarzut ubezpieczonego, że Sąd nie zawarł opisu faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, ponadto uzasadnienie wyroku nie zawiera wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Sąd I instancji wyraźnie wskazał fakty, które ustalił w oparciu o akta emerytalne i wyjaśnienia ubezpieczonego, a to, że w dniu 17 stycznia 2011r. ukończył 59 lat, a na dzień wyrokowania, tj. 5 grudnia 2011r. nie posiadał ukończonych 60 lat życia oraz, że na rozprawie w dniu 5 grudnia 2011r. odwołujący potwierdził staż pracy górniczej, ustalony przez organ rentowy, a staż ten organ rentowy ustalił na 26 lat i 4 miesiące okresów ubezpieczenia, w tym 5 lat, 5 miesięcy i 14 dni pracy górniczej. Takie ustalenia są wystarczające do rozstrzygnięcia istoty sporu określonej wnioskiem, a to przyznania prawa do emerytury z obniżonego wieku.

Należy uznać, że Sąd Okręgowy, tytułem wyjaśnienia podkreślił w uzasadnieniu, że rozstrzygając odwołanie, nie ma możliwości ustalenia w wyroku w jakim wieku ubezpieczony może skorzystać z prawa do emerytury, a ustalenia takie mogą wynikać wyłącznie z uzasadnienia wyroku. Słusznie podniósł Sąd I instancji, że wobec wniosku o przyznanie prawa do emerytury może rozstrzygnąć jedynie kwestię przyznania świadczeń emerytalnych bądź ich odmowy.

Wobec zarzutu niezgodnego z przebiegiem rozprawy protokołu, podnieść należy, że kwestię sprostowania protokołu reguluje przepis art. 160 § 1 k.p.c., w myśl którego strony mogą żądać sprostowania lub uzupełnienia protokołu, nie później jednak, jak na następnym posiedzeniu, a jeśli idzie o protokół rozprawy, po której zamknięciu nastąpiło wydanie wyroku - dopóki akta sprawy znajdują się w sądzie. Od zarządzenia przewodniczącego, strony mogą odwołać się do sądu w terminie tygodniowym od doręczenia im zarządzenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną i z mocy art. 385 k.p.c., oddalił ją.

/-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR